**Dzień dobry!**

**To ja – Plessar**, już nie taki mały żubrzyk. Dziś opowiem Wam moją historię. Urodziłem się w piękne, jesienne popołudnie 24.IX.2010 roku. To właśnie w tym dniu Zagrodę Żubrów odwiedziły dzieci z przedszkola. Moja mama krowa – tak nazywa się samicę żubra – ma na imię Plista, żartuje, że właśnie ich wizyta zachęciła mnie do jak najszybszego pojawienia się na tym świecie. Bo wiecie, ja bardzo lubię dzieci. Moja mama, tak jak każda mama, chroni mnie i ciągle nade mną czuwa. Kiedy piję mleczko czule „muczy” swym krowim głosem dawne opowieści. Bardzo lubię te chwile, słucham też szumu drzew. Choć pewnie wiecie, że drzewa szumią, bo wiatr porusza ich liśćmi, i tu Wam zdradzę tajemnicę – one także opowiadają dawne historie. Niektóre z nich pamiętają czasy, kiedy to 150 lat temu książę pszczyński Jan Henryk XI Hochberg sprowadził do swoich lasów pierwsze żubry z Puszczy Białowieskiej. Miały one być ozdobą wielkich łowów i polowań jakie odbywały się w lasach księcia z udziałem ważnych gości. Zwierzęta przywieziono pociągiem, początkowo przebywały w zagrodzie Wygorzele koło Murcek, a dopiero w 1891 roku trafiły do lasów pszczyńskich. Tu spodobało się moim pra, pra… dziadkom; rodziły się więc młode żubrzyki, podobne do mnie i stawały się coraz bardziej silne, odważne i dzielne jak mój tato Plawiant. On nauczył mnie rozpoznawać pszczyńskie żubry – wy też możecie to sprawdzić - wszystkie imiona moich krewnych rozpoczynają się od liter PL; a więc moi pra, pra… dziadkowie to: Plavia, Planta, Plebejer, Placida i Plewna – są oni znani na całym świecie. Kiedy po I wojnie światowej wyginęły żubry w Puszczy Białowieskiej to dzięki moim przodkom odnowiono tam hodowlę. Później, gdy żubry w Jankowicach zaczęły chorować, z Białowieży sprowadzono potomków pszczyńskich żubrów i do tej pory królują na ziemi pszczyńskiej. Ja bardzo dobrze czuję się w naszej Pokazowej Zagrodzie Żubrów w parku pszczyńskim i ciągle was wypatruję. Chociaż często chowałem się za moją mamą Plistą, to cieszę się, gdy odwiedzacie mnie i moich przyjaciół z zagrody. Przecież to dla Was 1.VI.2008r. w Dzień Dziecka została otwarta ta piękna zagroda, która jest moim domem.

*Plessar - żubrzyk*

*który choć nie zawsze jest posłuszny i pokorny,*

*to miał wielkie szczęście urodzić się*

*w Pszczyńskiej Pokazowej Zagrodzie Żubrów*

*i spotykać Was kochane przedszkolaki.*

*Gabriela Franc*

Czy wiesz jak wyglądam? Pokoloruj mnie.